

MAGDALENA DĄBROWSKA

UNIwersytet Warszawski

Z zawartości „podróżniczej” czasopism rosyjskich lat 20. i 30. XIX wieku („Дамский журнал” Piotra Szalikowa)

Uwagi wstępne

Wymownym świadectwem rozwoju romantyzmu w literaturze rosyjskiej są artykuły w wydawanym przez Piotra Szalikowa w latach 1823–1833 czasopiśmie „Дамский журнал” – rozpatrywanym rzadko i wyłącznie w kontekście dziejów rosyjskiego czasopiśmiennictwa dla kobiet¹ – na temat poematów Aleksandra Puszkina *Fontanna Bachczysaraju*² oraz *Eugeniusz Oniegin*³. Szczególne miejsce wśród nich zajmują odpowiedzi polemiczne na publikacje

¹ Zob. np.: Ю. В. Жукова, „Женская тема” на страницах журнала „Азлая” (1808–1812 гг.) кн. П. И. Шаликова, w: *О благородстве и преимуществе женского пола. Из истории женского вопроса в России. Сборник научных трудов*, ред. Р. Ш. Генелин, Санкт-Петербург 1997, s. 38–50; К. Хайдер, „В сей книжке есть что-то интересное, но...” *Восприятие русских писательниц в „Дамском журнале”*, w: *Пол. Гендер. Культура. Немецкие и русские исследования*, ред. Э. Шоре и К. Хайдер, Москва 2000, s. 131–153.

² [Б.п.], *Бахчисарайский фонтан. Поэма А. С. Пушкина*, „Дамский журнал” 1824, ч. 5, № 6, s. 249–250; И. П - ъ, *Еще несколько слов о Бахчисарайском фонтане, не в литературном отношении*, „Дамский журнал” 1824, ч. 6, № 9, s. 119–123.

³ [Б.п.], *Евгений Онегин, роман в стихах. Сочинение А. С. Пушкина*, „Дамский журнал” 1825, ч. 9, № 6, s. 242–246.

o wymienionych utworach zamieszczone na innych łamach⁴. Po części za takie świadectwo należy uznać też wzmiankę o ostatnim wydaniu poezji Wasilija Żukowskiego⁵, pamiętając jednak, że nie sposób jednoznacznie zakwalifikować jej jako romantycznej. Jak zauważył bowiem Bohdan Galster,

nie bez głębokiego uzasadnienia od dawna toczy się np. spór [...] o charakter twórczości Żukowskiego: uważa się go bądź za sentymentalistę, bądź za preromantyka, bądź wreszcie za właściwego twórcę romantyzmu rosyjskiego; [...] zapewne każde [...] z zaznaczonych stanowisk da się z większą lub mniejszą dokładnością uzasadnić, ponieważ literacka postawa poety, podobnie jak ogromna większość innych zjawisk ówczesnego życia literackiego, daleka była od jakiegokolwiek jednoznaczności⁶.

Dzieła obu poetów zostają ocenione w piśmie Szalikowa pozytywnie: *Fontannę Bachczysaraju* recenzent nazywa „nowym owocem wspaniałej Muzy”⁷, w recenzji *Eugeniusza Oniegina* czytamy, że „talent Autora jest wszystkim znany”⁸, poezja Żukowskiego jawi się jako pełna „żywych [...] obrazów najskrytszych uczuć...”⁹. Warto przytoczyć jeszcze słowa rozpoczynające drugi szkic o *Fontannie Bachczysaraju*, w którym wydanie trzeciego z „poematów południowych” Puszkina posłużyło za punkt wyjścia do rozważań o stanie księgarstwa: „nowy poemat [...] pojawił się [...] pośród burzy sporów, w wichrze krytyki”¹⁰. Ostre wymiany zdań stanowiły niezbywalny składnik życia literackiego pierwszej połowy XIX wieku. Co jednak znamienne, poza wzmianką o „powabnym Wschodzie” w recenzji *Fontanny Bachczysaraju* żaden z artykułów nie przybliżył ani miejsca rozgrywających się wydarzeń – ważnego zarówno w „poema-

⁴ Князь [П. А.] Вяземский, *О литературных мистификациях, по случаю напечатанного в 5й книжке Вестника Европы второго и подложного разговора между Классиком и Издателем Бахчисарайского фонтана*, „Дамский журнал” 1824, ч. 6, № 7, s. 33–39.

⁵ [Б.п.], *Стихотворения Василия Жуковского*, „Дамский журнал” 1824, ч. 6, № 8, s. 83–84.

⁶ B. Galster, *Paralele romantyczne. Polsko-rosyjskie powinowactwa literackie*, Warszawa 1987, s. 10.

⁷ [Б.п.], *Бахчисарайский фонтан*, соч., s. 249. Tu i dalej, o ile nie podano inaczej, przekład własny – M. D.

⁸ [Б.п.], *Евгений Онегин*, соч., s. 242.

⁹ [Б.п.], *Стихотворения Василия Жуковского*, соч., s. 83.

¹⁰ И. П - ъ, *Еще несколько слов о Бахчисарайском фонтане*, соч., s. 119.

tach południowych”, jak i w *Eugeniuszu Onieginie* – ani wykorzystywanego przez poetów motywu podróży, kluczowego w „romansie wierszem” Puszkina oraz wielu balladach Żukowskiego¹¹. Zgodnie z profilem czasopisma Szalikowa szerokie oświetlenie znajdują w nich natomiast te cechy omawianych dzieł, które czyniły z nich lekturę dla kobiet. Ślady rozwoju romantyzmu znajdujemy w różnych pozycjach zamieszczonych w piśmie, poczynając od żartobliwego *Wyciągu ze słownika romantycznego*, zawierającego objaśnienie najmodniejszych słów¹², a skończywszy na artykule *O duchu poezji Byrona*, rozpoczynającym się od stwierdzenia: „jak się wydaje, romantyzm nieprzerwanie rozszerza swoje władanie w [...] literaturze”¹³.

Mimo wypełnienia czasopisma „Дамский журнал” tego rodzaju pozycjami, na pytanie o to, czy Piotr Szalikow (1768?–1852) był romantykiem, trzeba udzielić odpowiedzi przeczącej. Przedstawiciel formacji oświeceniowej, propagator założeń sentymentalizmu przeżył swoją epokę: zszedł ze sceny literackiej w czasach, gdy w Rosji zakończył się rozwój nie tylko sentymentalizmu, ale i romantyzmu. Właśnie s e n t y m e n t a l i z m jest słowem-kluczem przy charakteryzowaniu jego spuścizny literackiej¹⁴. W odwołania do czołowego rosyjskiego sentymentalisty, Nikołaja Karamzina, obfitują wszystkie wydawane przez niego czasopisma; „Дамский журнал” stał się miejscem zamieszczenia *Improwizacji z powodu wyjazdu N. M. Karamzina do obcych krajów* Wasilija Puszkina¹⁵. Z drugiej strony jednak wspomina się Szalikowa w kontekście genezy „strofy onieginowskiej”¹⁶ czy obrazu Małorosji zawartego w *Wieczorach na futorze koło Dikańki* Nikołaja Gogola¹⁷. Na osobne odnotowanie zasłu-

¹¹ Por.: К. Ш. [П. И. Ш а л и к о в], *Евгений Онегин. Глава третья*, „Дамский журнал” 1827, ч. 20, № 21, s. 115–122.

¹² [Б.п.], *Выписка из Романтического Словаря*, „Дамский журнал” 1823, ч. 2, № 9, s. 100–102.

¹³ Нр.: [Б.п.], *О духе поэзии Байрона*, „Дамский журнал” 1828, ч. 23, № 14, s. 59.

¹⁴ Zob.: Н. И. М и х а й л о в а, *Шаликов Петр Иванович*, в: *Русские писатели. XIX век. Библиографический словарь*, ч. 2 (М-Я), ред. П. А. Николаев, Москва 1996, s. 407–408.

¹⁵ В. П у ш к и н, *Экспромт на отъезд Н. М. Карамзина в чужие краи*, „Дамский журнал” 1826, ч. 14, № 9, s. 111.

¹⁶ В. В. С п е р а н т о в, *Miscellanea poetologica. Был ли кн. Шаликов изобретателем „онегинской строфы”?*, „Philologica. Двухязычный журнал по русской и теоретической филологии” 1966, т. 3, № 5–7, s. 125–131.

¹⁷ В. С к у р а т о в с к и й, *Из „Наблюдений над мирами Гоголя”*, „Новый круг” 1993, № 1, s. 158–159.

gują próby doszukiwania się w prozie Szalikowa przejawów gotycyzmu¹⁸, stanowiącego źródło frenezji romantycznej. W jakim kontekście należy rozpatrywać więc „podróżniczą” zawartość czasopisma „Дамский журнал”, w szczególności „podróżnicze” pozycje samego Szalikowa?

Przedmiotem omówienia staną się w niniejszym artykule Szalikowskie *Urywki listów z podróży do Taganrogu, Odessy i na Krym*¹⁹ oraz *Przechadzka do Archangielskiego*²⁰. O ile wcześniejsza proza „podróżnicza” Szalikowa: *Podróż do Małorosji* (1803), *Druga podróż do Małorosji* (1804), *Podróż do Kronsztadu 1805 roku* (1817) i in., stawały się już obiektem zainteresowania badaczy, głównie w kontekście gatunku podróży sentymentalnej²¹, o tyle dwa wcześniej wymienione utwory zostaną przeanalizowane po raz pierwszy, podobnie zresztą jak cała zawartość „podróżnicza” czasopisma „Дамский журнал”. Studia nad nimi wpisują się w nurt badań nad „podróżniczą mapą” w literaturze rosyjskiej drugiej połowy XVIII i pierwszych dziesięcioleci XIX wieku.

Podróże dalekie...
(*Urywki listów z podróży do Taganrogu,
Odessy i na Krym*)

Urywki listów z podróży do Taganrogu, Odessy i na Krym Piotr Szalikow zamieścił w wydawanych przez siebie czasopismach „Аглая”²² i „Дамский журнал”. W pierwszym znalazło się osiem listów, relacjonujących pobyt w Jekatierinosławiu, Taganrogu, Połtawie, Kremenczugu, Jelisawietgradzie, Nikołajewie i Odessie. W drugim – bezpośrednio nas interesującym – czasopiśmie zostało opublikowanych pięć listów, oświe-

¹⁸ В. Э. Вацуров, *Готический роман в России*, Москва 2002, s. 105–112.

¹⁹ К. Ш. [П. И. Шаликов], *Отрывки писем из путешествия в Таганрог, Одессу и Крым*, „Дамский журнал” 1823, ч. 2, № 10, s. 120–130, № 11, s. 160–172, № 12, s. 203–215.

²⁰ К. Ш. [П. И. Шаликов], *Прогулка в Архангельское*, „Дамский журнал” 1824, ч. 7, № 18, s. 210–220.

²¹ Zob.: М. Дąbrowska, *Dla użytku i przyjemności. Rosyjska podróż sentymentalna przełomu XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2009.

²² К. Ш. [П. И. Шаликов], *Екатеринославль. (Из путешествия в Таганрог, Одессу и Крым)*, „Аглая” 1812, ч. 13, январь, s. 42–64; *Таганрог...*, ч. 13, февраль, s. 3–35; *Полтава...*, ч. 13, март, s. 35–40; *Кременчуг...*, ч. 14, апрель, s. 49–51; *Елисаветград...*, ч. 14, апрель, s. 52–57; *Николаев*, ч. 14, апрель, s. 58–63; *Одесса...*, ч. 14, май, s. 3–17; *Одесса...*, ч. 14, июнь, s. 3–17.

tlających podróży w kierunku Symferopola z wyeksponowanym opisem wyprawy na Czatyrdah. Listy zamieszczone w piśmie „Дамский журнал” są opatrzone datą „wrzesień 1811 roku”. Przed Szalikowem wymienione okolice opisali już Władimir Izmajłow w *Podróży do południowej Rosji* (wyd. 1800–1802, 1805) i Paweł Sumarokow w *Podróży po całym Krymie i Besarabii w 1799 roku... Z historycznym i topograficznym opisem wszystkich tych miejsc* (1800) oraz *Wywczasach sędziego krymskiego, czyli Drugiej podróży do Tauridy* (1805), szeroko przywoływani zresztą przez Szalikowa. Do jego poprzedników należał wreszcie Siemion Bobrow, którego *Tauryda, czyli Mój letni dzień w Taurydzkim Chersonesie* (1798) otwiera długi ciąg dzieł pisarzy rosyjskich o Krymie, nazywany umownie „tekstem krymskim”.

Oto jedno z Szalikowowskich odwołań do pisarstwa „podróżniczego” poprzedników:

Какое противоречие между мыслию о Херсонесе-Таврическом, этом знаменитом театре исторических и баснословных происшествий, и взглядом на Перекоп – это бедное селение! Но оставя минувшее, ищю в настоящем по рисунку Перекопа из двух больших книг, названных *Досуги Крымского Судьи*, по рисунку, запечатленному в моей памяти, ищю здесь красивых строений, парящего орла на крепостных воротах – и вижу несколько простых домиков...²³

To i szereg innych tego rodzaju fragmentów pokazuje, że podróżnik Szalikowa udawał się na Krym z gotowym – „książkowym” – wyobrażeniem o nim, na miejscu dokonując jego weryfikacji. Źródłem wiedzy stały się przy tym pozycje nie tylko literackie, ale również naukowe, wśród których na plan pierwszy wysuwają się prace Petera Simona Pallasza:

²³ К. Ш. [П. И. Ш а л и к о в], *Отрывки писем...*, № 10, с. 127. Пор.: [П. С у м а р о к о в], *Досуги Крымского судьи, или Второе путешествие в Тавриду*, ч. 1–2, Санкт-Петербург 1803–1805. („Jakież są sprzeczności między spojrzeniem na *Chersones Taurydzki*, ów znakomity teatr wydarzeń historycznych i baśniowych, a spojrzeniem na *Перекоп* – tę biedną osadę! Lecz porzuciwszy to, co minione, szukam teraz tu, mając przed oczyma ilustrację *Перекопу* z dwóch obszernych ksiąg zatytułowanych *Wywczasy sędziego krymskiego*, ilustrację, która zapadła mi w pamięci, pięknych budowli, sylwetki orła na bramie twierdzy – a widzę ledwie kilka prostych domków...”).

не осмеливался подходить к самому краю горы, которая, будучи в пятнадцати верстах от моря, кажется на самом берегу, и под которую величайшие дубы кажутся мелким кустарником, а большие деревья – детскими игрушками: по этому судите о ро-сте ее*.

* Паллас в своем *Физическом и Топографическом изображении Тавриды* определяет 1200 футов [...] высоты; но по новому измерению высота Чатыр-Дага оказалась в 400 саженьей. Какое различие!²⁴

Innymi słowy, podróżnik nie dokonywał oglądu świata tylko z autopsji, lecz znajdował zawsze jakieś „ogniwo pośredniczące”. Mamy więc do czynienia, według określenia Doroty Korwin-Piotrowskiej, z realizacją zasady „widzenia pryzmatowego”²⁵. Taki zabieg, z pozoru naturalny, bo „związany z postrzeganiem jako procesem [...] uruchamiającym ludzkie doświadczenie”, ma wywołać wrażenie, że celem podróży nie jest poznanie, lecz „rozpoznanie i osobiste doświadczenie”²⁶. Jego podstawą staje się porównanie, któremu podlega świat widziany przez narratora i świat utrwalony przez przywoływanego przez niego pisarza. W sposób naturalny rodzi się pytanie, czy widziało się to, „co się widziało”, czy też to, „o czym się czytało”, a zatem, czy chodziło o „odkrywanie” czy raczej o „sprawdzanie”?²⁷ Odpowiedź na to pytanie wydaje się w świetle przytoczonych cytatów oczywista.

W *Urywkach listów z podróży do Taganrogu, Odessy i na Krym* problem ten jest jeszcze bardziej złożony, gdyż przytaczane wielokrotnie *Wyuczasy sędziego krymskiego...* opatrzone były bogatym materiałem ilustracyjnym (ryciny i mapy w tekach dołączonych do obu części).

²⁴ К. Ш. [П. И. Ш а л и к о в], *Отрывки писем...*, № 12, s. 208.

[„...nie ośmieliłem się podejść do samego zbocza góry, która, mimo że jest oddalona od morza o piętnaście wiorst, wydaje się być nad samym morzem, i przy której najwyższe dęby wydają się drobnymi krzewami, a wielkie drzewa – dziecięcymi zabawkami: według tego należy oceniać jej wysokość”.

* Pallas w swoim *Opisie fizycznym i topograficznym Tauridy* wspomina o 1200 stóp [...] wysokości; jednak według najnowszych pomiarów wysokość Czatyр-Dahu wynosi 400 sążni! Co za różnica!”).

²⁵ D. K o r w i n - P i o t r o w s k a, *Problemy poetyki opisu prozatorskiego*, Kraków 2001, s. 162.

²⁶ Tamże.

²⁷ H. V o i s i n e - J e c h o v a, *Podróż jako doświadczenie, marzenie oraz poszukiwanie sensu egzystencji w prozie 1760–1820*, w: *Dziedzictwo Odyseusza. Podróż, obcość i tożsamość. Identyfikacja, przestrzeń*, red. M. Cieśla-Korytowska, O. Płaszczewska, Kraków 2007, s. 124.

Wspomniana rycina z panoramą Perekopu, z której narrator najlepiej zapamiętał wjazd do twierdzy, jest pierwszą z 21 rycin ilustrujących pierwszą część utworu Sumarokowa. W kontekście odwołań do *Podróży do południowej Rosji* warto przypomnieć, że w swoim zbiorze poetyckim z 1816 roku Szalikow zamieścił wiersz *Do podróżnika do Rosji południowej...*, stanowiący, jak wynika z dalszej części tytułu, odpowiedź na rozdział XXXIV pierwszego wydania *Podróży do południowej* i zawierający podsumowanie dorobku pisarza²⁸.

Na Krymie interesują podróżnika Szalikowa ślady przeszłości oraz oblicze współczesne w całej jego różnorodności (topograficznej, przyrodniczej, narodowościowej, obyczajowej, językowej itp.). W Nikołajewie ogląda kolekcję monet i „innych osobliwości”²⁹ (opisując ją, Szalikow jakby uzupełniał zawartość dzieła Izmajłowa, za którego czasów jeszcze jej nie było), twierdze, obeliski ku czci zasłużonych dla Krymu postaci historycznych, domagając się też wzniesienia następnych, oraz miejsce niegdysiejszej granicy między wrogimi sobie państwami rosyjskim i tatarskim. Chersonoz Taurydzki jawi się mu jako jeden wielki „teatr wydarzeń historycznych i legendarnych”, przed odjazdem rzuca zaś słowa: „żegnajcie pouczające wspomnienia historyczne!”³⁰. Opisy współczesnego Krymu odznaczają się niewątpliwymi walorami poznawczymi: mowa jest w nich o wykorzystaniu grząskiego brzegu Dniepru oraz bezkresnego stepu, wieczornych spotkaniach z muzyką i tańcami mieszkańców Perekopu, poczynaniach miejscowych władz i ziemian, w większości będących „entuzjastami Krymu”, Tatarach, szczodrych, gościnnych, wiernych tradycyjnej obyczajowości „dzieciach natury”, wreszcie o słynnych jabłkach krymskich. Dużo miejsca poświęca podróżnik osobliwościom języka tatarskiego, w szczególności nazwom geograficznym o pochodzeniu tatarskim. Takie właśnie pochodzenie ma nazwa masywu górskiego Czatyrdah, którego opis – poprzedzony wzmianką o słonym jeziorze jako jednej z ciekawostek Krymu

²⁸ П. И. Ш а л и к о в, *К путешественнику в Полуденную Россию, на письмо XXXIV, в: Послания в стихах К. П. Шаликова*, Москва 1816, s. 70–71. Podsumowanie dorobku Izmajłowa znajduje się w przypisie: „Любезный путешественник, как известно, кроме многих прекрасных стихов, им написанных, издал разного рода переводы и несколько отличных журналов, также в разных родах” (s. 71: „Miły podróżnik, jak wiadomo, oprócz wielu pięknych wierszy przez siebie napisanych wydał rozmaite przekłady i kilka świetnych czasopism, również różnych rodzajów”).

²⁹ К. Ш. [П. И. Ш а л и к о в], *Отрывки писем...*, № 10, s. 120.

³⁰ Тамże, № 10, s. 127, № 12, s. 215.

i przeplatany uwagami o rzece Sałhyr, nad którą leży Symferopol – zajmuje główne miejsce w „krymskich” partiach utworu.

Spod pióra narratora wyszedł opis nie tylko Czatyry-Dahu, ale także drogi na szczyt, od momentu, gdy spoglądał na niego z okna pokoju w Symferopolu i gdy wydawał mu się łatwo osiągalny, nieomal na wyciągnięcie ręki, przez wizytę u miejscowego gubernatora, podczas której on i jego towarzysze „musieli poskromić na kilka godzin swój [...] pęd ku sławie nieustraszonych podróżników po budzących grozę górach, nad przepaściami i morzami, śniącymi się każdemu [...] miłośnikowi [...] przyrody, [...] od pierwszych kroków na tym magicznym półwyspie!”, aż do przybycia na sam „kamienny namiot” albo „górze-namiot”, jak można z tatarskiego przetłumaczyć nazwę masywu³¹. W drodze na Czatyry-Dah narrator spodziewa się, że góra wzbudzi w nim jednocześnie „zdziwienie, zachwyt, przerażenie, upojenie”, czyli „najwyższe i najprzyjemniejsze odczucia w duszy i sercu”³². Wraz ze zbliżaniem się do celu narasta w nim strach, stwierdza: „oto posępne czoło straszego Czatyry-Dahu nad naszą głową”, „przerażenie ogarnia duszę na widok [...] nieskończonego łańcucha strasznych gór”³³. Wydaje się jednak, że przerażenie nie tylko nie odwodzi go od zamiaru kontynuowania drogi, ale jeszcze bardziej utwierdza w przekonaniu o słuszności podjętej decyzji. Narrator znajduje bowiem wyraźną przyjemność w obcowaniu ze „straszną” naturą, rozpiera go też duma z tego, że dotarł do miejsca, w którym częściej bywają ptaki niż ludzie. Widok Czatyry-Dahu przywołuje w jego pamięci poetycki opis Bobrowa, a także naukowe wywody wspomnianego znanego geografa i przyrodnika Pallasa z *Krótkiego opisu fizycznego i topograficznego obwodu Taurydzkiego*. Jak widać, narrator *Urywków listów z podróży do Taganrogu, Odessy i na Krym* nie skąpi ani wiadomości „encyklopedycznych” o Krymie, ani uwag o własnym nastroju i przemyśleniach; zdarza mu się także pisać o kondycji fizycznej, o postępującym w miarę upływu czasu zmęczeniu. Czatyry-Dah zapisał się w świadomości narratora jako miejsce, w którym „zielona wiosna” sąsiaduje z „białą zimą”³⁴, a pamięć o nim ma pomóc zachować zerwana na konie masywu i pieczołowicie zasuszona kępka mchu.

³¹ Tamże, № 11, s. 170, № 12, s. 206.

³² Tamże, № 12, s. 203.

³³ Tamże, s. 206, 207.

³⁴ Tamże, s. 208.

Krymską przyrodę narrator *Urywków listów z podróży do Taganrogu, Odessy i na Krym* przedstawia z perspektywy człowieka „czułego” i z wyraźnym dla kogoś takiego przeznaczeniem:

Здесь хочу наслаждаться одною природою; [...] хочу гулять по горам и долинам; [...] самое небо, светлое, голубое и безоблачное, самое сердце, исполненное сладостнейших движений – приглашают чувствительного путешественника сюда весною. [...] Только чувствительные и должны приезжать сюда; другим нечего делать в *Крыму*. Здесь нет ничего иного, кроме природы, любезной для одних чувствительных. [...] Холодные души! поднимите глаза, оглянитесь кругом; вызовите из ледяной груди полумертвое сердце для принятия [...] животворных впечатлений изящной природы. [...] И вы будете иными людьми, добрыми, умными и приятными³⁵.

Uwrażliwienie na przyrodę staje się więc udziałem tylko nielicznych. Jeszcze mniej jest takich, którzy mieli możliwość obcowania z naturą Krymu, miejsca łączącego w sobie, jak czytamy, cechy „Alp, Pirenejów, Apeninów”, ale także „Herkulanum i Pompejów”³⁶.

Poza filtrowaniem otaczającego świata przez własny świat wewnętrzny specyfika postawy podróżnika Szalikowa polega na snuciu wyobrażeń, których źródło stanowiły zwykle opisy książkowe, konfrontowane przez niego – z różnym rezultatem – po przybyciu na miejsce.

...i podróże bliskie (Przechadzka do Archangielskiego)

Przechadzka do Archangielskiego, z punktu widzenia przynależności genologicznej stanowiąca przykład szkicu podróżniczego w jego odmianie

³⁵ Tamże, s. 213–214 („Tutaj chciałbym zachwycać się jedynie przyrodą; [...] pragnę przechadzać się po górach i dolinach; [...] samo niebo, jasne, błękitne, pozbawione obłoków, pełne najśłodszych drgnień, zaprasza tutaj *czułego* podróżnika *wiosną*. [...] I tylko ludzie czuli powinni tu przyjeżdżać; inni nie mają czego szukać na *Krymie*. Nie ma tu nic innego oprócz przyrody, miłej tylko dla ludzi czułych. [...] O oziębłe dusze! Podnieście oczy do góry, rozejrzyjcie się dookoła; poruszcie w lodowatej duszy na wpół obumarłe serce, aby przyjąć [...] ożywcze oznaki wdzięcznej przyrody. [...] I wy staniecie się innymi ludźmi, dobrymi, mądrymi i miłymi”).

³⁶ Tamże, s. 215.

zwanej „przechadzką”³⁷, zawiera relację z jednodniowej wyprawy do tej podmoskiewskiej miejscowości, zorganizowanej przez grupę przyjaciół z okazji urodzin jednej z uczestniczek. Zasadniczą część utworu wypełnia opis prozatorski, przetykany co pewien czas fragmentami poetyckimi. Podobnie jak w *Urywkach listów z podróży do Taganrogu, Odessy i na Krym* całość dopełniają przypisy: pierwszy z nich, którym opatrzone jest tytuł szkicu, zawiera informację o odległości Archangielskiego od Moskwy („18 wiorst [...] drogą do Zwienigorodu”³⁸). Jeśli przypisy wprowadzają dodatkowe informacje „encyklopedyczne” o świecie lub zawierają odwołania „bibliograficzne”, to partie wierszowane stanowią liryczny komentarz na jego temat, przy czym uwaga ta odnosi się do obu omawianych utworów Szalikowa. Często zresztą przypisami – głównie drugiego typu – opatrywane są właśnie wiersze: przypis do wiersza włączonego do drugiego „odcinka” *Urywków listów z podróży do Taganrogu, Odessy i na Krym* zawiera informację o tym, że wcześniej był on publikowany pod tytułem *Majowy wieczór pod nieobecność przyjaciela*³⁹.

Przechadzka po Archangielskim – znanym zespole pałacowo-parkowym, nazywanym „podmoskiewskim Wersalem” czy, jak pisze sam Szalikow, „podmoskiewskim Escorialem”⁴⁰ – odbywa się wedle określonego planu, tradycyjnie zakładającego połączenie „przyjemnego” z „pożytecznym”. Trasa obejmuje aleję wjazdową prowadzącą do kompleksu pałacowego, dalej pałac i otaczający go park, do którego przechodzi się przez tarasy ozdobione marmurowymi popiersiami, oranżerie, altanę z brązowym posągami Katarzyny II, dalej gmach teatru projektu Pietro Gonsagi, a następnie fabrykę porcelany i „zwierzyńiec”. W pałacu narrator, zamykający relację słowami, że jeden dzień to za mało, aby zwiedzić całą posiadłość, zwraca uwagę na kolekcję płócien i rzeźb oraz bibliotekę. W trakcie zwiedzania pałacu wspomina

³⁷ Zob.: M. Dąbrowska, *Przechadzki i przejażdżki samotnych marzycieli. Z dziejów rosyjskiej prozy sentymentalnej przełomu XVIII i XIX wieku*, „Studia i Szkice Slawistyczne” 2006, nr 7, s. 9–20.

³⁸ К. Ш. [П. И. Шаликов], *Прогулка в Архангельское...*, s. 210.

³⁹ К. Ш. [П. И. Шаликов], *Отрывки писем...*, № 11, s. 164. Pod jeszcze innym tytułem wiersz ten ukazał się w zbiorze poetyckim Szalikowa z 1816 roku (П. И. Шаликов, *К. Н. Н. Из Симферополя, в: Послания в стихах...*, s. 47–50).

⁴⁰ К. Ш. [П. И. Шаликов], *Прогулка в Архангельское...*, s. 210.

jego gospodarza⁴¹, który wyposażył wnętrza w przedmioty przywiezione z zagranicy:

Также весьма замечательна мраморная отломленная повыше лодыжки человеческая нога, которую можно почестъ за живую окаменелую: столь она естественна! Сказывают, что хозяин Архангельского, путешествуя по Италии, увидел в одной крестьянской избе сию ногу, служившую распоркой для двери, чтоб не затворялась. Подлинно классическая земля! Изящнейшие произведения чудесного искусства валяются под ногами!... Но в нашей романтической – юной ее дочери – нигде нельзя видеть более мрамора, как в Архангельском⁴².

Część drogi – do „przedmieść Archangielskiego, godnych swojej metropolii”⁴³ – całe towarzystwo pokonuje powozami, następnie – już na miejscu – porusza się pieszo. Do fabryki porcelany prowadzą gości miejscowi „życzliwi [...] cicerone”⁴⁴, w pojedynkę – po odłączeniu się od grupy – narrator dociera do posągu Katarzyny II, składając hołd „niezrównanej Monarchini”⁴⁵.

Szkic rozpoczyna i kończy opis położenia Archangielskiego, stanowiącego, jak czytamy, „pierwszy jego walor, [...] niezależny od woli ludzkiej”⁴⁶. Posiadłość ta jawi się zatem jako miejsce, w którym natura i kultura łączą się ze sobą w sposób harmonijny, co stanowi zresztą rys wszelkich zespołów pałacowo-parkowych. Jednym z głównych wyróżników postawy narratora jest wychwytywanie kobiecego „oblicza” otaczającego świata (kobiety pracujące w fabryce, ich szczególnie predyspozycje artystyczne, posągi kobiet w parku itp.), przez co *Przechadzka do Archangielskiego* może być rozpatrywana w kontekście nie tylko

⁴¹ W 1810 roku Archangielskoje dostało się w ręce księcia Nikołaja Jusupowa, wielokrotnie wyjeżdżającego za granicę i sprowadzającego stamtąd liczne dzieła sztuki.

⁴² К. Ш. [П. И. Ш а л и к о в], *Прогулка в Архангельское...*, s. 213. („Widoczna jest również wspaniała marmurowa noga ludzka złamana powyżej kostki, która sprawia wrażenie żywej skamieniałości: jakże jest ona naturalna! Powiadają, że gospodarz Archangielskiego podczas podróży po Włoszech zobaczył tę nogę w pewnej chacie wieśniaczej, gdzie służyła ona za podpórkę pod drzwi, by te nie zamykały się. Prawdziwie klasyczna ziemia! Najwspanialsze dzieła cudownej sztuki poniewierają się pod nogami!... Lecz w naszej ziemi romantycznej – młodej jej córce – nigdzie nie sposób zobaczyć tyle marmuru, ile jest w Archangielskim!”).

⁴³ Tamże, s. 211.

⁴⁴ Tamże, s. 215.

⁴⁵ Tamże, s. 218.

⁴⁶ Tamże, s. 211.

zawartości „podróżniczej” czasopisma Szalikowa, ale też jego ogólnego – właśnie „kobiecego” – profilu.

Zakończenie

Na zawartość pisma „Дамский журнал” składają się „podróże literackie”, „odwołujące się wyłącznie lub prawie wyłącznie do fikcji i podporządkowane bardziej kryteriom estetycznym i konwencjom literackim niż kategoriom prawdy lub prawdopodobieństwa”, oraz „podróże dokumentarne”, czyli „relacje «prawdziwe» z podróży rzeczywistych, opowiedziane przez ich uczestników”⁴⁷. Znalazł się w nim *List do Ojczyzny ze Śląska* Dmitrija Szelechowa, w którym w ramę „batalistyczną” (relacja ze zmagañ wojennych) wprowadzony został opis pejzażu i architektury „miłego Śląska, wesołego, malowniczego, bogatego...”⁴⁸, szkic *Z Minusinska...*, rozpoczynający się od opisu ostatniego trzęsienia ziemi w tej części Syberii i przechodzący w kompendium wiedzy o niej⁴⁹, wypisy z relacji z podróży po różnych kontynentach⁵⁰. Liczną grupę stanowią recenzje książek podróżniczych i odpowiedzi polemiczne na opublikowane wcześniej o nich opinie⁵¹. W wielu pozycjach znajdujemy teoretyczne (filozoficzne, historyzoficzne itp.) rozważania o podróżnikach i podróżowaniu:

Путешествия по Европе суть не иное что, как взаимное посещение соседей: нет никаких опасностей, нет приключений необыкновенных. Надобно ехать в Турцию или Испанию, чтобы найти изрядных разбойников и быть ограблену романическим образом. Но путешествия по Европе имеют привлекательность другого рода: это есть зрелище, представляемое друг другу

⁴⁷ J. Kamionka - Straszakowa, *Podróż*, w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz i A. Kowalczykowska, Wrocław 1994, s. 698.

⁴⁸ Д. Шелехов, *Письмо в Отечество из Силезии*, „Дамский журнал” 1823, ч. 3, № 16, s. 135–141 (cytat ze s. 141).

⁴⁹ [Б.п.], *Из Минусинска. (В Енисейской Губернии)*, „Дамский журнал” 1823, ч. 4, № 23, s. 182–185.

⁵⁰ Nr.: *Выписка из путешествия исторического и литературного в Англию и Шотландию, предпринятого Амедеем Пишо*, „Дамский журнал” 1825, ч. 12, № 19, s. 27–31; В. Ш - н ъ, *Отрывок из нового путешествия во внутренность Африки г-на Молльяна*, „Дамский журнал” 1828, ч. 21, № 6, март, s. 297–302.

⁵¹ Nr.: [П. И. Ш а л и к о в], *Несколько слов о критике г-на Полевого на книгу: Guide du Voyageur à Moscou*, „Дамский журнал” 1824, ч. 8, № 24, s. 223–228.

просвещенными нациями Европы, относительно народов, законов, искусств; это суть полезные уроки, которые проницательным наблюдателем могут быть извлечены из того, что он видит чужестранцев; и в особенности то непрестанное трение умов, которое изглаждая предрассудки народные, передает идеи одного народа другому и постоянно стремится к тому, чтоб содействовать однородным Европейское просвещение⁵².

Studia nad Urywkami listów z podróży do Taganrogu, Odessy i na Krym i Przechadzką do Archangielskiego doprowadzają nie tyle do naniesienia na literacką „mapę podróżniczą” początku XIX wieku nowych punktów, ile potwierdzają ich obecność na niej, datującą się już od drugiej połowy poprzedniego stulecia. Źródła zainteresowania Krymem należy wiązać z wydarzeniami politycznymi: rozszerzaniem się państwa rosyjskiego – drogą zmagają zbrojnych i zabiegów dyplomatycznych, w kierunku południowym – którego momentem przełomowym stało się właśnie przyłączenie Krymu. Dodatkowy bodziec stanowiła bogata przeszłość historyczna i zróżnicowanie przyrodnicze półwyspu, które to czynniki zadecydowały również o rozwoju zainteresowania Ukrainą. Druga połowa XVIII stulecia zapisała się w literaturze rosyjskiej jako okres narodzin „tekstu krymskiego”. Aleksander Lusy pisał:

Nie zagłębiając się w kwestię roli mitów w świadomości ludzkiej [...], zauważmy, że tekst petersburski zrodzony został przez mit petersburski, tekst krymski – przez mit Taurydy; ten ostatni stał się południowym biegunem petersburskiego mitu literackiego [...]⁵³.

Maria Zagidullina dodała, że Krym to nie tylko najbardziej wysunięte na Południe „miejsce” mitu petersburskiego, ale też symboliczna

⁵² Путешествие в одну часть Франции, или Письма исторические к Графине Софии Владимировне Строгоновой. Сочинение Графа Орлова, „Дамский журнал” 1825, ч. 9, № 2, s. 72–73. („Podróże po Europie są niczym innym jak wzajemnymi odwiedzinami sąsiadów: nie czyhają żadne niebezpieczeństwa, nie zdarzają się niezwykle przygody. Trzeba jechać do Turcji albo Hiszpanii, aby znaleźć prawdziwych rozbójników i zostać ograbionym w stylu romantycznym. Ale podróże po Europie mają inny urok: to panorama, którą tworzą oświecone narody Europy, panorama społeczeństw, praw, sztuki; są to pożyteczne lekcje, którymi dla uważnego obserwatora są spotkania z cudzoziemcami; wreszcie zapewniają one nieprzerwaną tarcia umysłu, które niszczą przesady ludowe, przekazują myśl jednego narodu drugiemu i stale dążą do tego, aby uczynić jednorodnym oświecenie europejskie”).

⁵³ А. Л у с ы й, *Крымский текст в русской литературе*, Санкт-Петербург 2003, s. 15.

„Północ” świata starożytnego⁵⁴. To nie romantycy zatem stali się „odkrywcami” Krymu, choć to z nimi jego „odkrycie” bywa kojarzone. Zainteresowanie „przedmieściami”, bo tak należy zakwalifikować pod względem „geograficznym” Archangielskoje, jako pierwsi wykazali przedstawiciele sentymentalizmu, w sposób twórczy odnoszący się do Roussowskiej opozycji „natura – cywilizacja”: znalezienie się na przedmieściu daje komfort psychiczny, wynikający ze świadomości jednakowej dostępności wartości wnoszonych przez obie strefy.

Na zakończenie szerszego skomentowania wymagają wreszcie przywołane na wstępie rozważania badaczy na temat podobieństw między sposobem przedstawiania Małorosji przez Szalikowa i Gogola oraz przejawami gotycyzmu w Szalikowskiej prozie, mimo że materiał literacki, który stanowi ich ilustrację, nie pochodzi z czasopisma „Дамский журнал”.

Zdaniem Wadima Skuratowskiego, zarówno Szalikow (w *Podróży do Małorosji*), jak i Gogol (w *Wieczorach na futorze koło Dikańki*) konstruowali wizję Ukrainy na kontrastowym zestawieniu jej – jako urokliwej i przyjaznej człowiekowi – z ponurą, nieżyczliwą Północą⁵⁵:

Нет! На унылом нашем Севере таких летних вечеров, как здесь, не бывает! Там бесконечный день истощит все силы ваши и минутный вечер не успеет предложить вам своих приятностей: здесь – посреди лета – в семь часов уже вечер – уже время прохлады, свежести и счастья⁵⁶.

Знаете ли вы украинскую ночь? О, вы не знаете украинской ночи! [...] Земля вся в серебряном свете; и чудный воздух и прохладно-душен, и полон неги, и движен океан благоуханий. Божественная ночь!⁵⁷

⁵⁴ М. Загидулина, *Gieb meine jugend mir zuruck (вместо предисловия)*, w: А. Люсы й, *Крымский текст...*, s. 5–6.

⁵⁵ В. Скуратовский, *Из „Наблюдений над мирами...*, s. 159. Wskazując na zbieżność wizji Ukrainy w prozie Szalikowa i Gogola, należy wspomnieć o I. G. Kułżyńskim, twórcy ostro skrytykowanej zresztą przez Gogola *Wsi małorosyjskiej* (1827); jak zauważył D. Iofanow, „cała ta książka, poza rozdziałem *Poezja małorosyjska*, utrzymana jest w tradycyjnym stylu sentymentalizmu karamzinowskiego, zaś [...] Kułżyński to epigon ucznia Karamzina, księcia P. I. Szalikowa; [...] Szalikow, według słów Kułżyńskiego, życzliwie odniósł do jego *Wsi małorosyjskiej* i chętnie publikował utwory Kułżyńskiego w swoim piśmie „Дамский журнал”;

Д. И о ф а н о в, *Н. В. Гоголь. Детские и юношеские годы*, Киев 1951, s. 175–176.

⁵⁶ [П. И. Ш а л и к о в], *Путешествие в Малороссию, изданное К. П. Шаликовым*, Москва 1803, s. 176. („Nie! Na naszej ponurej Północy nie ma takich letnich wieczorów jak tu!

Wadim Wacuro nazwał Szalikowa „jednym z najwcześniejszych w literaturze rosyjskiej adeptów Ann Radcliffe” i jako dowód przywołał słowa narratora *Podróży do Kronsztadu*...⁵⁸:

Остров, море, корабли... какая пища для мыслей, для чувства!... Алжир, Тунис, корсары, неволя, цепи, кинжалы, страждущая любовница, отчаянный любовник – все это оживится в памяти со всеми своими ужасами и чудесами! [...] Признаюсь также – может быть, к стыду своему – что аббатства, замки, башни, коридоры, привидения, пещеры, кладбища англичанки Радклиф доставляют мне иногда удовольствие, потому что пугают – а страх этого рода заключает в себе что-то приятное⁵⁹.

Tam niekończący się dzień odbiera wszystkie siły i trwający chwilę wieczór nie zdąży zaproponować swych przyjemności: tutaj – w pełni lata – o siódmej wieczorem – nastaje już czas chłodu, świeżości i szczęścia”).

⁵⁷ Н. В. Г о г о л ь, *Майская ночь, или Утопленница*, в: Н. В. Г о г о л ь, *Избранное*, Москва 1986, с. 60. („Czy znacie noc ukraińską? O, nie znacie ukraińskiej nocy! [...] Ziemia skąpana w srebrnym blasku. Powietrze przedziwne – zwiewne i parne, pełne przeciwności. Ocean wonności faluje. Boska noc!”; М. Г о г о л ь, *Noc majowa czyli Topielnica*, w: М. Г о г о л ь, *Utwory wybrane*, przeł. J. Wyszomirski, t. 2, Warszawa 1951, s. 13).

⁵⁸ В. Э. В а ц у р о, *Готический роман...*, dz. cyt., s. 107, 111.

⁵⁹ [П. И. Ш а л и к о в], *Путешествие в Кронштадт 1805 года, изданное К. П. Шаликовым*, Москва 1817, s. 22–23. („Wyspa, morze, statki... jakaż to strawa dla myśli, dla uczuć!... Algier, Tunis, korsarze, niewola, łańcuchy, kindżały, cierpiąca kochanka, zrozpaczony kochanek – wszystko to ożyje w pamięci ze wszystkimi swoimi okropieństwami i cudami! [...] Przyznaję się także do tego, zapewne we wstydzie, że opactwa, zamki, wieże, korytarze, przewidzenia, jamy, cmentarze Angielki Radcliffe dostarczają mi niekiedy zadowolenia, dlatego że straszą – a strach takiego rodzaju ma w sobie coś przyjemnego”).

On the Travelling Matter in Russian Magazines of the 20's and 30's of the Nineteenth Century (Peter Shalikov's "Дамский журнал")

The article consists of four parts: 1. Opening Remarks ("Damskiy Journal" and the history of Romanticism in Russia, Peter Shalikov and Sentimentalism, Shalikov and Romanticism), 2. The far journeys... (*The snippets of the letters from the journey to Taganrog, Odessa and Crimea*), 3. ...and the near journeys (*The walk to Arkhangelskoye*), 4. Conclusion ("The Crimean text", Shalikov and Nicolay Gogol, Shalikov and Ann Radcliffe). *The snippets of the letters from the journey to Taganrog, Odessa and Crimea* and *The walk to Arkhangelskoye* are discussed in terms of poetics and the concept of the narrator.

MAGDALENA DĄBROWSKA – dr hab., profesor Uniwersytetu Warszawskiego, historyk literatury rosyjskiej, komparatysta. Prowadzi badania nad literaturą rosyjską czasów oświecenia oraz rosyjsko-zachodnio-europejskimi związkami literackimi, kulturalnymi i naukowymi. Autorka monografii na temat gatunków prozy sentymentalnej, a także kilkudziesięciu artykułów naukowych, poświęconych w większości zapomnianym pisarzom, wydarzeniom i zjawiskom literackim.